



I Liceum Ogólnokształcące
im. Stefana Żeromskiego
w Łęborku
ul. Dygasińskiego 14
84-300 Łębork
tel. 598621293



Szanowni Państwo,

Zwracamy się z prośbą do absolwentów, nauczycieli, emerytów, pracowników, uczniów naszego Żeroma o **spisanie o nim wspomnień** i wysłanie ich na adres e-mailowy: ilomatura@gmail.com, wspomnień sentymentalnych, zabawnych, niepowtarzalnych. Chcemy, jako Stowarzyszenie, wydać **książkę „Mój Żerom”**, która w dużej części będzie składała się z Państwa retrospekcji. Prosimy również o zdjęcia, które znajdują się w Państwa archiwach. W skład przyszłej publikacji wejdą także m. in. uwagi ze szkolnych dzienników, kronik oraz zdjęcia, które są na stanie szkoły.

Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Żeroma
Anita Niedziela
Wiceprezes Stowarzyszenia Przyjaciół Żeroma
Katarzyna Wach

Przykład:

W Żeromie w latach 1981- 1985...

Bardzo dużo nauki, bardzo dużo strachu, ale i zabawy nie brakowało. ..

Październik'85, matematyką z prof. Łomżą, boimy się jak zwykle, bo Stasiu to wiadomo...

Dyrol powiedział, że matematyki nie będzie, bo Profesor pojechał do stolicy, medal KEN odebrać. Radość, ulga, jeden dzień bez stresu. Potem pomysł, żeby na najbliższej lekcji Stasia zagadać, może znowu upiecze się jedna matma. Koleżanką Marzena została oddelegowana, bo do niej jakąś słabość miał Psor.

Nadchodzi, gasi papierosa, wchodzimy, dalej jak u Gombrowicza, wszyscy zamarli. Stasiu otwiera dziennik, pada nieodłączne „panie tego”, wzrok błąka się po liście z nazwiskami, ... prawie nie oddychamy. Wreszcie odzywa się Marzena: „A, słyszeliśmy, że Profesor medal dostał”. Bezcenna mina Stasia, zdziwienie, niedowierzanie, niemożliwe, że IVc przemówiła, dłuższe milczenie, a wreszcie: „Medal, jak! medal, głupki, panie tego, jak to w IVc, Kowalską, do tablicy!”. Tak upadają nadzieje... :)